

Barbara Tyszkiewicz

Pracownia Dokumentacji Literatury Współczesnej
Instytut Badań Literackich PAN w Warszawie

U PROGU ÓSMEJ DEKADY. Z PROBLEMATYKI LITERACKIEJ W CENZORSKICH „INFORMACJACH INSTRUKTAŻOWYCH” Z 1979 ROKU

Sprawne funkcjonowanie Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPiW) wymagało elastyczności i koordynacji działań podejmowanych na terenie całego kraju (Polski Ludowej, a z chwilą uchwalenia Konstytucji w 1952 roku – Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, PRL). Dla realizacji tych celów istotne znaczenie miały wewnętrzne periodyki o charakterze informacyjno-instruktażowym. Kolportowano je od pierwszych lat powojennych, zawsze w zamkniętym i poufnym obiegu, sukcesywnie modyfikując i poszerzając o nowe treści. Próby ich definiowania podejmowała Anna Wiśniewska-Grabarczyk¹, a fundamentalne znaczenie dla stanu badań w tym zakresie wciąż zachowują ustalenia Kamili Budrowskiej i prace zespołu, który pod jej kierownictwem przygotował i opublikował wyimki z tych cenzorskich archiwaliów².

-
- 1 Zob. A. Wiśniewska-Grabarczyk, *Archiwalia „pionierskiego” okresu powojennej cenzury. Literatura w poufnych biuletynach urzędu cenzury (1945–1951)*, „Sztuka Edycji” 2021, nr 2, s. 51–62. Tu na stronie 52 czytamy: „Biuletyn urzędu cenzury to poufne, umocowane w aparacie państwowym, adresowane przede wszystkim do cenzorów, wewnętrzne czasopismo wydawane przez Centralne Biuro Kontroli Prasy, następnie Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (od 1981 r. Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk); w biuletynie prezentowano przede wszystkim materiały na temat cenzury oraz działalności Urzędu Kontroli; publikowano artykuły odredakcyjne oraz materiały z terenu (sprawozdania, bilanse, recenzje cenzorskie, listy nadsyłane przez zespoły cenzorskie lub konkretnych pracowników urzędu cenzury, artykuły prasowe, rozporządzenia i in.); ze względu na cel biuletyn pełnił funkcję szkoleniową, instruktażową i informacyjną; z uwagi na sposób dystrybucji to kryptotekst, czyli tekst poufny o celowo ograniczonej dystrybucji”. Autorka definicji odsyła również do swoich wcześniejszych prac z tego zakresu, m.in. A. Wiśniewska-Grabarczyk, „O wyższy poziom pracy nad książką” – *biuletyny urzędu cenzury z lat 1945–1956 w perspektywie literaturoznawczej. Rekonesans*, [w:] *Cenzura w PRL. Analiza zjawiska*, red. K. Kamińska, Z. Romek, Warszawa 2017, s. 61–74.
 - 2 Zob. K. Budrowska, *Wewnętrzne pismo cenzury. „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny” w latach 1952–1955*, [w:] *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX wieku*, Białystok 2014, s. 95–106. Edycja wyimków pt. „*Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*”. *Wybór dokumentów z 1955 r.*, red. K. Budrowska, M. Budnik, W. Gardocki, Białystok 2018.

Potrzeby poszerzenia perspektywy lat czterdziestych i pięćdziesiątych – dominującej w dotychczasowych opracowaniach – nie trzeba uzasadniać. Wystarczy sięgnąć do inwentarza GUKPPiW w stołecznym Archiwum Akt Nowych (AAN; zespół nr 1102), by przekonać się o ilości, chronologicznej rozległości i zróżnicowaniu odnotowanych w nim materiałów³. Kwerendy źródłowe przeprowadzone w tym zasobie posłużyły jako podstawa analiz i formułowanych dalej wniosków. Zwrócono uwagę na wycinek tych z ponad trzech tysięcy sygnatur, które od 1967 roku sygnował Departament Instruktażu i Kontroli, z biegiem lat przyjmujący nazwy: Zespół Instruktażu, Ocen i Kontroli (od 1972), Zespół Instruktażu i Dokumentacji (od 1977), Departament Informacji i Nadzoru (od 1981). W zarysowanym w ten sposób polu badawczym zasadniczy akcent postawiony został na schedę lat siedemdziesiątych – metodykę i rozwiązania organizacyjne, wprowadzane z myślą o usprawnieniu kontroli słowa (zwłaszcza w zakresie literatury pięknej i teatru) u progu ósmej dekady.

Do pozycji redagowanych przez pracowników działu instruktażu należały zarówno te z tytułami sugerującymi charakter nieperiodyczny, jak i typowe dla gazet i czasopism⁴. Reprezentatywna dla tych pierwszych była *Książka zapisów cenzorskich*. Opracowywano ją w latach 1968–73 (z uwzględnieniem m.in. tzw. notek dyrektywnych)⁵ i kontynuowano jako *Książkę zapisów i zaleceń* w latach 1974–80. O jej specyfice stanowiła tyleż forma (którą można by określić jako „wytnij – wklej”), co założenie, że wprowadzanie nowych treści wiąże się z anulowaniem wcześniejszych⁶. Można powiedzieć, że była to swego rodzaju książka w budowie,

3 O proveniencji, charakterze i lukach w tym zasobie oraz problemach z jego systematyzacją zob. P. Krasoń, *akta Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w zasobie Archiwum Akt Nowych*, [w:] *Literatura w granicach prawa (XIX–XX w.)*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Luł, Warszawa 2013, s. 364–378.

4 W materiałach archiwalnych wytwórca oznaczony skrótowcami: DI, a później: ZI. Pisownia tytułów wymienianych dalej cenzorskich periodyków i publikacji podana według współczesnych norm; w oryginałach dużą literą zapisywano tylko wyraz rozpoczynający tytuł.

5 W piśmie Prezesa GUKPPiW z 2 I 1973 roku w sprawie rozróżnienia „Notek Informacyjnych” i „Informacji Cenzorskich” czytamy m.in.: „Poczynając od stycznia 1974 r. nie będą wychodziły tzw. notki dyrektywne. Z uwagi na zachowanie jednolitości wszystkie materiały stanowiące podstawę działania cenzorskiego będą przekazywane wyłącznie w formie zapisów i zaleceń cenzorskich”. AAN, GUKPPiW 1250 (210/2), s. 2–3.

6 Wiceprezes GUKPPiW, Edward Adamiak, 21 marca 1977 roku obwieszczał swym podwładnym: „przesyłamy nową, czystą książkę zapisów i zaleceń cenzorskich wraz z dokumentami towarzyszącymi, które składają się: komplet zapisów i zaleceń na luźnych kartkach, przeznaczonych do wklejania w poszczególnych działach; skorowidz tematyczny zapisów i zaleceń do wklejania na początku książki; komplet obowiązujących aktualnie „Notek Informacyjnych” [...] Ustala się, że nowa książka obowiązuje od dnia 28 marca 1977 roku. Po tym terminie prosimy o komisyjne zniszczenie starych książek i innych związanych z tym dokumentów

do której – decyzjami centrali – wciąż przybywały nowe fragmenty, podczas gdy inne znikwały lub były zastępowane kolejnymi wytycznymi.

Wśród tytułów właściwych gazetom i czasopismom wymienić można np. „Informacje Codzienne o Dokonanych Ingerencjach” (1975–77), „Informacje Dwutygodniowe o Dokonanych Ingerencjach” (1974–76), „Informacje Miesięczne o Dokonanych Ingerencjach” (1976–89) czy „Biuletyn Kwartalny o Dokonanych Ingerencjach” (1974–76). O ile wytyczne komunikowane w książkowej postaci były zazwyczaj doprecyzowane i stanowiły bezwzględne dyrektywy, o tyle te przekazywane w periodykach częściej miały charakter poglądowy. Wariantywność i przenikanie się obu tych kategorii były konsekwencją podejmowanych w Urzędzie prób doprecyzowania i aktualizacji przekazywanych informacji. Mechanizm tych zmian ilustruje dokument z 24 września 1975 roku, podpisany przez wiceprezesa GUKP-PiW, Tadeusza Ratajskiego, a rozesłany jako „Notka Instruktażowa” nr 1. Czytamy tu:

Dotychczas opracowywane przez Zespół Instruktażu, Ocen i Kontroli „Materiały Instruktażowe” nie w pełni spełniały swoją rolę, gdyż niektóre pouczające przykłady decyzji cenzorskich komentowane były z opóźnieniem, spowodowanym zbyt długim cyklem wydawniczym. Wpływa stąd potrzeba modyfikacji form pisemnego instruktażu cenzorskiego. Wprowadza się więc „Notki Instruktażowe”, w których prezentowane będą na bieżąco wnioski i komentarze wpływające z konkretnych decyzji cenzorskich, szczególnie przeoczeń. Natomiast „Materiały Instruktażowe”, jako wydawnictwo zwarte [tzn. traktowane jako cykl lub seria wydawnicza – zaznaczenie B.T.], zawierać będą pełniejsze opracowania określonych, istotnych dla pracy cenzorskiej problemów⁷.

Ewaluacja „Informacji Instruktażowych” jako schedy siódmej dekady

Oprócz wspomnianych wyżej i wielu innych tytułów⁸ od maja 1976 roku ukazywały się „Informacje Instruktażowe”, poświęcone kwestiom szeroko i dość specyficznym pojmowanej humanistyki⁹. Zespół Instruktażu i Dokumentacji GUKP-PiW

poufnych oraz sporządzenie protokołu zniszczenia (który należy zachować w aktach”. AAN, GUKP-PiW 1247 (207/17), s. 5.

- 7 AAN, GUKP-PiW 2277 (210/6), s. 2. We wszystkich cytowanych archiwaliach uwspółcześiona została tylko pisownia tytułów periodyków, zachowano natomiast oryginalną interpunkcję.
- 8 Np. „Informacje Cenzorskie” (1975–77), „Informacje Kwartalne o Ingerencjach Dokonanych w Prasie Katolickiej” (1974–75), „Informacje Miesięczne o Ingerencjach Dokonanych w Publikacjach Związków i Stowarzyszeń Wyznaniowych” (1977–79), „Notki Informacyjne” (1974–78), „Sygnały” (1957–71).
- 9 O miesięcznych „Informacjach Instruktażowych” z 1976 roku w kontekście „Książki zapisów i zaleceń” (1975–77) zob. B. Tyszkiewicz, *Sztuka czytania między wierszami. Z proble-*

opracowywał je w dwóch postaciach: najpierw w nieregularnych kilkudniowych odstępach (w maju 1976 roku było to np. 12 numerów), a później w cyklu miesięcznym – jako podsumowanie i rozwinięcie najważniejszych z poruszanych wcześniej kwestii. W końcu czerwca 1979 roku dyrektor Zespołu, Halina Karpińska, rozesłała komunikat o ewaluacji wydanych numerów i trybie ich archiwizacji¹⁰. Na podstawie przeprowadzonych wcześniej analiz wydzieliła materiały „mające trwalszą przydatność instruktażową”¹¹ oraz zdezaktualizowane. W klasyfikacji tej dostrzec można starania o usprawnienie metodologii, ogląd kończącej się dekady i zarazem – nierozwiązane problemy przeniesione do następnego dziesięciolecia. Na jakie obszary humanistyki zwracali szczególną uwagę PRL-owscy cenzorzy? Jakie zjawiska z zakresu sztuki słowa nastroczały im wówczas najwięcej trudności? Odpowiedzi na te pytania wymagają już nieco szerszego kontekstu.

Dyrektor Zespołu Instruktażu i Dokumentacji, powołując się na pismo Prezesa GUKPPiW (Stanisława Kosickiego) z 30 grudnia 1977 roku „w sprawie «zasad przechowywania i likwidacji dokumentów»”¹², ograniczyła się jedynie do enigmatycznego zestawienia danych liczbowych i skrótowej zapowiedzi zmian. Ze 172 numerów „Informacji Instruktażowych” (które funkcjonowały w odbitkach na terenie kraju) polecała zniszczyć odpowiednio: 47 numerów z 1976 roku, 35 z 1977 i 33 z 1978, a więc około 67 procent całości. Jako ułatwienie w korzystaniu z pozostałych „Informacji” przekazywała w załączniku *Indeks haseł* (dalej, skrótowo: *Indeks*)¹³, opracowany na tyle elastycznie, by stopniowo uzupełniać go o nowe treści. Przydatność numerów opracowywanych po ogłoszeniu komunikatu miała być oceniana na bieżąco, tak by te z nich, którym przypisane zostanie jedynie doraźne znaczenie, były – w cyklu półrocznym (w styczniu i lipcu) – wycofywane z obiegu i usuwane z zasobów archiwalnych¹⁴. Inną nowość, polegającą na sprofilowaniu wybranych numerów, doprecyzowywała:

matyki cenzorskich instruktaży drugiej połowy lat siedemdziesiątych, [w:] „Sztuka czytania między wierszami”. Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Warszawa 2016, s. 127–158.

10 AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 114–115. Tu (włączone w obręb „Informacji Instruktażowych” z 1979 roku) pismo bez tytułu, datowane na 26 czerwca 1979, odbite w 32 egzemplarzach i rozesłane według (odnotowanego na odwrotnej stronie archiwalnej wersji) rozdzielnika do kierownictwa poszczególnych struktur i wojewódzkich placówek urzędu. W omawianym egzemplarzu (oznaczonym symbolem a/a) wymieniono tylko stanowisko adresata (Towarzysz Dyrektor Zespołu/Delegatury), a podpis złożyła Dyrektor Zespołu, Halina Karpińska.

11 Tamże, s. 114.

12 Tamże.

13 Zob. AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 116–139.

14 Procedury niszczenia dokumentów skutkowały lukami w materiałach archiwalnych, nie tylko wytworzonych w Zespole Instruktażu i Dokumentacji, ale we wszystkich strukturach

np. tylko omówienie przeoczeń i ingerencji zbędnych z zakresu ochrony tajemnicy państwowej lub tylko omówienie przeoczeń i zbędnych ingerencji politycznych lub tylko materiałów o trwalszych walorach instruktażowych¹⁵.

W ostatnim akapicie dopowiadała jeszcze:

[...] pracujemy obecnie nad przygotowaniem podobnego *Indeksu* do miesięcznych „Informacji Instruktażowych”¹⁶.

Zakres problematyki – podejmowanej w „Informacjach Instruktażowych” od połowy 1976 roku i po upływie trzech lat nadal ocenianej jako aktualna – przybliżał załączony do nich *Indeks*. Skonstruowano go w postaci tabeli z nagłówkami umieszczonymi w czterech kolumnach, kolejno: hasło, treść opracowania (tj. adnotacja), numer i rok „Informacji Instruktażowych”. Pierwsze z uszeregowanych alfabetycznie haseł przedmiotowych brzmiało: „Amnesty International” (1978 nr 34), ostatnie – „Z wojny tej, wojny złej – Władysław Machejek” (1978 nr 13). Dla każdej z liter alfabetu zarezerwowano osobną stronę, przy czym większość wierszy tabeli pozostała pusta. O ile niektóre litery w ogóle nie miały reprezentacji, o tyle najwięcej (9) haseł odnotowano pod literą „S”¹⁷.

Z zagadnieniami literatury i teatru wiązać można nieco ponad 30 procent zindeksowanych pozycji¹⁸. Przywoływano w nich tytuły druków zwartych i utworów dramatycznych, personalia autorów, nazwę zespołu teatralnego czy niuanse interpretacji tekstu i odbioru sztuk teatralnych. Część haseł dublowała te same treści, pełniąc rolę odsyłaczy. I tak np. hasło „Krzysztoń Jerzy”, odnotowane pod literą „K” (z odesłaniem do „Informacji Instruktażowych” 1979 nr 20), opatrzone zostało w kolumnie „treść opracowania” adnotacją: „Dotyczy książki J. Krzysztonia *Wielbłąd na stepie*”¹⁹. Pod literą „W” uwzględniono hasło „*Wielbłąd na stepie*” z uwagą w sąsiedniej rubryce: „Dotyczy książki J. Krzysztonia *Wielbłąd na stepie*”²⁰. Wska-

GUKPPiW. Współcześni badacze, mimo szeroko zakrojonej eksploracji źródeł, nie zawsze mogą liczyć na odnalezienie potrzebnych danych.

15 AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 114.

16 Tamże, s. 114.

17 Hasła wpisane pod literą „S” są też symptomatyczne dla rozległości problematyki podejmowanej w „Informacjach Instruktażowych”. Uszeregowano je następująco: „Salt II”, „Sklepy komercyjne”, „*Spór o przyszłość. Krytyka burżuazyjnych alternatyw komunizmu*. Mariusz Gulczyński”, „*Stronictwo Pracy i Kościół wobec dokonujących się przemian społ[eczno]-ustr[ojowych] w latach 1945–1947*. Julian Tobiasz”, „Sprzedaż mięsa”, „Szczypiorski Andrzej”, „Św. Stanisław ze Szczepanowa”, „Stopka drukarska”, „Stosunki polsko-radzieckie”. Tamże, s. 135.

18 Z uwzględnieniem odsyłaczowych powtórzeń i pominięciem kwestii formalnych (np. stopki drukarskiej) czy szerzej zakrojonych publikacji z zakresu kultury i nauki.

19 Tamże, s. 127.

20 Tamże, s. 138.

zany instruktaż nr 20 (z datą 8 maja 1979 roku) sprowadzał się do informacji o autorze i zarysu wątków biograficznych w powieści wydrukowanej na przełomie lat 1977/78 i wprowadzonej do sprzedaży z początkiem następnego roku. Na tym etapie ocena utworu formułowana była następująco:

Książkę J. Krzysztonia *Wielbłąd na stepie* zaliczyć należy do literatury trudnych i ciężkich doznań narodu polskiego w czasie wojny. W tym przypadku chodzi o obywateli polskich, którzy znaleźli się na terenie ZSRR. Nie zawiera ona jednak cech nienawiści ani chęci odwetu a główny akcent postawiony został na niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju obraz życia społeczności złożonej z różnych elementów w określonych warunkach historycznych. Powieść może i powinna być odczytywana jako utwór ukazujący jak w trudnych realiach rodzi się przyjaźń i solidarność poszczególnych ludzi, całych grup ludzkich, sympatia i przyjaźń do ludzi radzieckich ze strony Polek i Polaków rzuconych przez bieg wydarzeń w głąb Kraju Rad²¹.

Sens wytycznych mieścił się zatem w nakazie zapobiegania „niepożądanym recenzjom, omówieniom, wzmiankom” (zilustrowanym przykładem tekstu zakwestionowanego w tygodniku „Polityka”) i otwarciu furtki dla tych opinii, które nie „wywołują politycznie złego rezonansu”, np. Andrzeja Urbańskiego („Nowe Książki” 1979 nr 5). Kwestia ingerencji, które poprzedziły przyznanie powieści debitu, w biuletynie z maja 1979 roku nie była poruszana. Uwagi dotyczące kształtowania odbioru *Wielbłąda na stepie* z pewnością rzutowały natomiast na kontrolę *Oblędu*, innej pozycji tego samego autora. Z tej drugiej powieści, opiniowanej w GUKPPIW także w 1979 roku, za pomocą niewielkich cięć prewencyjnie usuwano te fragmenty, które zdawały się sugerować, że urojeń pacjenta szpitala psychiatrycznego nie sposób oddzielić od chorej, społeczno-politycznej rzeczywistości²².

Poza powieścią Krzysztonia z literackich publikacji zwartych do *Indeksu* trafiły jeszcze (podawane wraz numerami „Informacji Instruktażowych”): „*Kalendarz i klepsydra* – Tadeusz Konwicki” (1976 nr 16), „*Pamiętnik moich książek* – Roman Bratny” (zdublowane jako: „Bratny Roman”; 1978 nr 15), „*Rozmowy z katem* – Kazimierz Moczarski” (zdublowane jako: „Moczarski Kazimierz”; 1977 nr 22, 1978 nr 17, 1979 nr 7) i jako osobna pozycja „Szcypiorski Andrzej” (z adnotacją: „Dotyczy wstępów A. Szcypiorskiego do książki K. Moczarskiego *Rozmowy z katem*”; 1977 nr 22, 1979 nr 7). Z obrzeży literatury pięknej uzupełniały tę listę hasła: „*Z wojny tej, wojny złej...* – Władysław Machejek” (zdublowane jako: „Mache-

21 AAN, GUKPPIW 2278 (249/16), s. 44. Instruktaż zarchiwizowany został także pod sygnaturą AAN, GUKPPIW 1416 (249/25), s. 109–111, tj. w teczce opisanej na okładce: „Informacje Instruktażowe Miesięczne” 1979–1980.

22 Szerzej o cenzurowaniu *Oblędu* z nawiązaniem do *Wielbłąda na stepie* zob. W. Gardocki, *Rekonstrukcja. Jak cenzurowano „Oblęd” Jerzego Krzysztonia*, [w:] tegoż, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX w.*, Warszawa 2019, s. 170–180.

jek Władysław”; 1978 nr 13) oraz „Rzeczpospolita Polaków – Edmund Osmańczyk” (zdublowane jako: „Osmańczyk Edmund”; 1977 nr 37).

Z zakresu dramaturgii w *Indeksie* uwzględnione zostały dwie sztuki współczesne, podejmujące problematykę II wojny światowej. Zapisano je w postaci: „Wódz – Ryszard Marek Groński” (zdublowane jako: „Groński Ryszard Marek”; 1979 nr 4) oraz „Więcej niż przetrwanie – Bohdan Urbankowski²³” (zdublowane jako: „Urbanowski Bohdan”; 1979 nr 6), z odwołaniem w hasło „Rowecki Stefan – Grot” (o następującej treści: „Informacja biograficzna. Sztuka B. Urbanowskiego *Więcej niż przetrwanie*”; 1979 nr 6, 8).

Jedynym pisarzem, którego nazwisko zindeksowano z dookreśleniem, że instruktaż dotyczy zyciorysu, poglądów i oceny twórczości, był „Orwell George²⁴” (1977 nr 9). Sprawy teatru – poruszone jako polityczne zamieszanie wokół poznańskiej sceny – znalazły wyraz w pozycji „Teatr «Ósmego Dnia»” (1978 nr 30). Wagę przykładaną w GUKPPIW do umiejętności odczytania tekstu i odbioru jego scenicznej realizacji dostrzec można w dwóch hasłach: „Interpretacja tekstów” (z adnotacją: „Odczytywanie tekstów i utworów, pozornie nie budzących zastrzeżeń”; 1976 nr 34) oraz „Widowiska” (z adnotacją: „O możliwości scenicznej interpretacji utworu, w sposób zmieniający jego dotychczasową wymowę”; 1978 nr 22).

Instruktaże dotyczące słowa drukowanego

Warto nieco usystematyzować to wyliczenie i dopełnić je szczegółami ze wzmiankowanych w nim archiwaliów. Gdyby przyjąć kryterium chronologiczne, to najdłużej (od 1976 roku) zachowały ważność instruktaże dotyczące interpretacji tekstów literackich oraz omówienie *Kalendarza i klepsydry*. Można zaryzykować twierdzenie, że zespół środków literackich określany jako mowa ezopowa u progu lat osiemdziesiątych wciąż stanowił kłopot dla szeregowych cenzorów. Albo nie potrafili ich dostrzec, albo właściwie odnieść się do literackich aluzji i podtekstów podających w wątpliwość obraz rzeczywistości, kształtowany pod dyktando PRL-owskich władz. Wytyczne sprowadzały się do zwrócenia uwagi na sensy nadpisywane niejako między wierszami – w tekstach reprezentujących różne gatunki i rodzaje literackie. Zjawisko wyjaśniano raczej na zasadzie egzemplifikacji. Przy wielości i zmienności pisarskich strategii trudno było o udzielenie precyzyjnych wskazówek dotyczących potencjalnych odczytań poszczególnych tekstów²⁵.

23 W oryginale nazwisko autora konsekwentnie przywoływane w błędnej postaci: Urbanowski.

24 W *Indeksie* imię zapisywane błędnie: Georg.

25 W „Informacji Instruktażowej” 1976 nr 34 stwierdzano m.in.: „Spotykamy się z przypadkami, kiedy myśl autora jest zakamuflowana w tekście, pozornie nie budzącym zastrzeżeń. Odbywa się to zazwyczaj poprzez zwrócenie uwagi czytającego na określone zagadnienie za pośred-

Aspekt wieloznaczności dzieła literackiego podnoszony był także w analizach wybranych utworów, czy to wspomnianego już *Wielbłąda na stepie*, czy *Kalendarza i klepsydry*²⁶. Książkę Konwickiego (podobnie jak trzy lata później powieść Krzysztonia) omawiano już po dopuszczeniu do rozpowszechniania, z naciskiem na kształtowanie recepcji. W „Informacjach Instruktażowych” 1976 nr 16 (z 10 czerwca) podkreślano:

Książka ta jest dla Konwickiego trybuną do głoszenia kontrowersyjnych poglądów, miejscem do zmagania ze światem i rozrachunku z minionym czasem, wydarzeniami wielkimi i z samym sobą a także polemik z innymi. Wiele spraw potraktowanych jest w niej wieloznacznie. Interpretacja zależy często od dobrej woli czytelnika²⁷.

Ta diagnoza, poszerzona o wyliczenie niepożądanych w GUKPPiW sposobów komentowania publikacji, kończyła się stwierdzeniem: „Nie ma też żadnych formalnych zaleceń ograniczających zakres publikacji i opinii na jej temat”²⁸.

Instruktaże z 1977 roku – wprowadzone do *Indeksu* i mieszczące się w omawianym polu badawczym – koncentrowały się wokół trzech twórców: Orwella, Moczarskiego i Osmańczyka. Pierwsze nazwisko²⁹ było wyjątkiem, który potwierdzał regułę, że największą wagę przykładano do kontroli publikacji rodzimych autorów. Powód, dla którego dorobkowi angielskiego pisarza przypisywano w Urzędzie specjalne znaczenie, tłumaczy taki oto fragment z dokumentu kolportowanego w lutym 1977 roku, a uznanego za przydatny również w następnej dekadzie:

nictwem podobnych wydarzeń lub zjawisk występujących w innym okresie lub miejscu, pobudzenie odbiorcy do refleksji z jednoczesnym jej ukierunkowaniem za pomocą analogii lub dowolnych skojarzeń, wykorzystanie wieloznacznej, aluzyjnej wymowy utworu poetyckiego lub innych gatunków literackich. Właściwe odczytanie tego rodzaju tekstów nie jest łatwe: wymaga nie tylko wyostrzonej czujności i spostrzegawczości, ale również rozważli interpretacyjnej (aby nie «przejąć pały»), wzajemnych konsultacji, a często i kolektywnych decyzji”. AAN, GUKPPiW 1221 (199/13), s. 136. Szerzej na ten temat zob.: B. Tyszkiewicz, *Sztuka czytania między wierszami*.

26 T. Konwicki, *Kalendarz i klepsydra*, Warszawa 1976. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa „Czytelnik”. O cenzorskich problemach, związanych z tym i innymi utworami autora, zob. P. Perkowski, *Pół wieku z cenzurą. Przypadek Tadeusza Konwickiego*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 2, s. 75–95.

27 AAN, GUKPPiW 1221 (199/13), s. 51.

28 Tamże, s. 54.

29 Pseudonimem George Orwell posługiwał się pisarz urodzony w 1903 roku w Bengalu jako Eric Arthur Blair.

Orwell i jego twórczość, nieco zapomniana w ciągu ostatnich kilkunastu lat, obecnie coraz częściej są przypominane przez zachodnią propagandę antykomunistyczną. W 1974 r. ukazało się na Zachodzie polskie tłumaczenie *Folwark zwierzęcego*. Książka *Rok 1984* została również wydana w języku polskim. Wprowadzone w niej pojęcie „nowomowy” coraz częściej pojawia się w publicystyce i propagandzie skierowanej przeciw krajom socjalistycznym, najczęściej zresztą w kontekście ataku na realizację postanowień Aktu Końcowego KBWE [Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie]³⁰.

W kopii zachowanej w innej cenzorskiej teczce³¹ przetrwała, zapisana w nagłówku, proveniencja tego opracowania: Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu. Ta działająca w latach 1969–85 samodzielna jednostka przy Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa–Książka–Ruch” odgrywała rolę ideologiczno-propagandowej agencji KC PZPR. Rozpowszechniana w GUKPPiW ocena sylwetki i dokonań Orwella była barometrem opinii, według których zainteresowanie „nieco zapomnianym w ciągu ostatnich kilkunastu lat” twórcą stawało się symptomem nasilenia antykomunistycznej ofensywy³². Wzmacniały tę wykładnię spostrzeżenia dotyczące popularyzowania się terminu „nowomowa”, który już jesienią 1978 roku doczekał się w kraju naukowego ujęcia³³. Orientacja w tendencjach zaobserwowanych w publikacjach obcych i emigracyjnych oraz umiejętność ich właściwego naświetlenia traktowane były jako ważne elementy cenzorskiej edukacji.

Na pozycje wydawane za granicą urzędnicy nie mieli wpływu, ale ich obowiązkiem pozostawała kontrola krajowej recepcji, a co za tym idzie eliminowanie z publicznego obiegu treści uznanych za szkodliwe dla interesów PRL. W odniesieniu

30 AAN, GUKPPiW 1243 (207/13), s. 43. Wspomniane polskie przekłady Orwella to: *Folwark zwierzęcy*, przeł. T. Jeleńska, Londyn 1974 (nakład: Odnova; wyd. 1 w tym samym przekładzie: Londyn, Wydaw. Światowego Związku Polaków z Zagranicy 1947); *Rok 1984*, przeł. J. Mieroszewski, Paryż 1953 (nakład: Instytut Literacki, *Biblioteka „Kultury”*, t. 2).

31 AAN, GUKPPiW 1273 (214/17), s. 144.

32 W instruktażu czytamy: „Prawdopodobnie w najbliższym czasie antykomunistyczna spuścizna tego «wplywowego proroka od złych przepowiedni na przyszłość» – jak określa Orwella historiografia burżuazyjna, będzie wykorzystywana w tej propagandzie znacznie intensywniej. Zapowiedzią tego jest np. ufundowanie latem 1976 roku przez brytyjską firmę wydawniczą Penguin, która swego czasu wydawała książki Orwella – dorocznej nagrody literackiej jego imienia za «najwybitniejszy utwór satyry politycznej lub za działalność społeczną czy artystyczną, wymierzoną przeciwko rządowi totalitarnym»”. AAN, GUKPPiW 1243 (207/13), s. 43.

33 W październiku 1978 roku na zebraniu Towarzystwa Kursów Naukowych w Warszawie Michał Głowiński wygłosił odczyt pt. *Nowomowa (Rekonesans)* (wydany anonimowo [w:] *Język propagandy*, Warszawa 1979), w marcu 1980 roku Głowiński wystąpił w warszawskim PEN Clubie z referatem pt. *Nowomowa – rekonesansu ciąg dalszy* (druk: „Polityka” 21 VI 1980; przedruk [w:] M. Głowiński, *Nowomowa i ciągi dalsze*, Kraków 2009).

do książek, którym w GUKPPIW przyznano już debiet, to zadanie niezmiennie pozostawało priorytetem. Przesłanki do sformułowania takiego wniosku dawały już wyżej omawiane instruktaże, jednak wgląd w pozostałe – niezbitcie tego dowodzi. Uprawnia też do postawienia tezy, że u progu lat osiemdziesiątych było to wciąż jedno ze słabszych ogniw w cenzorskich procedurach. Tytułem, którego odbiór monitorowano ze szczególną uwagą (i później odnotowano w *Indeksie*), były *Rozmowy z katem*. O wspomnieniach Kazimierza Moczarskiego, ogłoszonych w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych na łamach „Odry”³⁴, a w 1977 roku wydanych nakładem PIW, redaktorzy „Informacji Instruktażowych” z 6 maja 1977 roku pisali tak:

Pozycja jest interesującym dokumentem historycznym, spodziewać się jednak można, iż niektórzy recenzenci przy okazji omawiania treści książki podejmować temat tragicznych losów autora, traktując je jako pretekst do bezpośredniego lub zakamuflowanego ataku na system sprawowania władzy w PRL³⁵.

Przedmiotem omówienia były zatem nie tyle pierwodruk (w którym już wcześniej „dokonano drobnych ingerencji”)³⁶ czy książkowa edycja, ile „ewentualne wątpliwości i kłopoty cenzorskie przy kontroli recenzji i innych materiałów związanych z osobą autora bądź z książką”³⁷. Żeby uniknąć nieporozumień, podawano do wiadomości biogram Moczarskiego oraz zakwestionowaną niegdyś próbę komentowania tej faktografii. Był to fragment skreślony ze wstępu Andrzeja Szczypiorskiego, którym w 1972 roku poprzedzono druk wspomnień w „Odrze”³⁸. Wzmianek o karze więzienia, którą Moczarski – jako żołnierz Armii Krajowej – odbywał od listopada 1945 roku do uniewinnienia i rehabilitacji w 1956 roku, nie można było uniknąć. Tłumaczyły okoliczności spotkania z tytułowym katem warszawskiego getta, generałem SS Jürgenem Stroopem. Za zbyteczny uznano natomiast taki *passus*:

...Sąd Wojewódzki uznał za swój obowiązek stwierdzić, iż przewod sądowy przeprowadzony po wznowieniu postępowania w niniejszej sprawie wykazał nie tylko bezzasadność, sztuczność i tendencyjność oskarżenia, czemu zresztą dał już wyraz przedstawiciel Generalnej Prokuratury PRL, od tego oskarżenia odstępując, ale także dowiódł, iż dobre imię polskiego podziemia okupacyjnego, które w swej masie nie zhańbiło się żadną kolaboracją na miarę quislingowską³⁹ i którego, na swoim odcinku i w swoim zakresie okupacyjnej działalności, przez wiele

34 K. Moczarski, *Rozmowy z katem*, „Odra” 1972, nr 4–12; 1973, nr 1–12; 1974, nr 1–2.

35 AAN, GUKPPIW 1244 (207/14), s. 2.

36 Tamże, s. 2.

37 Tamże, s. 3.

38 A. Szczypiorski, *Kazimierza Moczarskiego „Rozmowy z katem”*, „Odra” 1972, nr 4, s. 14–15.

39 Porównanie do Vidkuna Quislinga (1887–1945), norweskiego polityka, który w końcu 1939 roku opowiedział się po stronie hitlerowskich Niemiec i jako premier marionetkowego rządu oddał kraj pod niemiecką okupację. Po wojnie za tę zdradę sąd najwyższy królestwa Norwegii wydał na niego wyrok kary śmierci, wykonany w październiku 1945 roku.

lat pobytu w więzieniu z budzącym szacunek uporem i hartem ducha bronił Kazimierz Moczarski, zostało w ramach niniejszej sprawy zrehabilitowane⁴⁰.

Kiedy 25 kwietnia 1978 roku *Rozmowy z katem* powróciły jako przedmiot kolejnego instruktażu, ta ingerencja nie była już wspominana. Szczypiorski, objęty w 1975 roku cenzorskim zapisem⁴¹, nie mógł liczyć na przedruk wstępu. Przedmowę do książkowej edycji napisał profesor Franciszek Ryszka i (jako ta, która „koncentruje się na korzeniach nazizmu” i uwzględnia „tylko to, co jest potrzebne”) zyskała ona w Urzędzie aprobatę⁴². Takiego właśnie sposobu objaśniania tekstu najbardziej oczekiwano w publikacjach spodziewanych po drugim, PIW-owskim wydaniu książki i realizowanych na jej kanwie spektakli teatralnych. Co więcej, na podstawie doświadczeń z minionego roku i przy uwzględnieniu specyfiki programów teatralnych, wprowadzano pewne odstępstwa od przyjętych wcześniej reguł kontroli. W zakresie wyznaczonym przez udostępniony wcześniej biogram Moczarskiego rezygnowano z profilaktycznego eliminowania encyklopedycznych faktów, z jednym tylko wyjątkiem. Prawa druku nadal odmawiano informacji o tym, że

W 1945 roku – 18 lipca [Moczarski] złożył [Janowi] Rzepeckiemu (wspólnie z Włodzimierzem Lechowiczem i Zygmuntem Kapitaniakiem z S[tronnictwa] D[emokratycznego]) memoriał w sprawie ujawnienia się i włączenia resztek AK do odbudowy kraju⁴³.

To złagodzenie kursu nie oznaczało całkowitej swobody interpretacji *Rozmów z katem*. W „Informacjach Instruktażowych” z 24 lutego 1979 roku za przykład przekroczenia ustalonych granic ponownie posłużył wstęp Szczypiorskiego. Tym razem był to tekst opublikowany w przekładzie książki na język niemiecki⁴⁴. Nie przecząc, że zawarte w nim sądy mają uzasadnienie „w kategoriach moralnych, ogólnoludzkich”, redaktorzy periodyku wyżej stawiali interes PRL i jej koalicjantów⁴⁵. Z komentarza jednoznacznie wynikało, że ani opinie ferowane przez Szczy-

40 AAN, GUKPPiW 1244 (207/14), s. 5.

41 O okolicznościach, w jakich Szczypiorski został ograniczony w prawach druku, zob. M. Kotowska-Kachel, *Zakładnik. Nie tylko o cenzurowaniu Andrzeja Szczypiorskiego w latach 1966–1989*, [w:] „Sztuka czytania między wierszami”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Warszawa 2016, s. 47–76.

42 AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 192. W tym samym akapicie dodawano: „R. Ryszka podkreśla też, że Moczarski jako autor zachowuje się «wysoko taktownie», «prawie nie pisze o sobie»... «pozostaje w cieniu» itp. Można więc przyjąć, że i sam autor książki nie chciał odrywać uwagi czytelnika od jej zasadniczego tematu”.

43 Tamże, s. 193.

44 K. Moczarski, *Gaspräche mit dem Henker*, przeł. M. Weber, Düsseldorf 1977.

45 AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 2. Tu m.in.: „jest to jednak – wielu przypadkach – ocena zbieżna z ocenami ośrodków zagranicznych i emigracyjnych, wrogich Polsce Ludowej i krajom socjalistycznym, zwłaszcza Zw[iązkowi] Radzieckiemu”.

piorskiego w niemieckim wydawnictwie, ani im podobne, nie mogą być rozpo-
wszechnianie w kraju.

Przy formułowaniu kategoriycznych zakazów druku pracownicy Urzędu stara-
li się uwzględnić społeczny rezonans swoich działań. Wyzwaniem okazała się dla
nich postawa Edmunda Osmańczyka, autora *Rzeczpospolitej Polaków*. W instrukta-
żu z 17 października 1977 roku doceniano w jego politycznych esejach udaną „pró-
bę stworzenia wzorca myślowego o Polsce i Polakach”, aczkolwiek z istotnym zazna-
czeniem:

Książka była przedmiotem rozważań i rozmów z autorem w GUKPPiW; uka-
zała się po licznych skreśleniach i przeredagowaniach⁴⁶.

Te poprzedzające wydanie rozmowy nie należały do rutynowych procedur.
Przeciwnie, stanowiły odejście od zasady, że o zastrzeżeniach i ingerencjach powia-
damiany był wydawca (w tym wypadku PIW), który zgłaszał publikację do kon-
trolli i zobowiązany był dostosować jej kształt do wymogów GUKPPiW. Tym ra-
zem chodziło jednak o osobę rozpoznawalną nie tylko w kraju. Pisarz i publicysta,
korespondent zagraniczny Polskiego Radia, poseł na Sejm PRL (w 1952–56, 1972–
85), który w 1976 roku poparł poprawki do Konstytucji PRL (dotyczące kierow-
niczej roli PZPR i sojuszu ze Związkiem Radzieckim), otrzymał przywilej dysku-
towania z urzędnikami o swoich racjach. O ile wówczas cięciom i zmianom nie
udało mu się zapobiec, o tyle już po ukazaniu się książki publicznie wypowiadał
się – zdaniem redaktorów „Informacji Instruktażowych” – w sposób niejednokrot-
nie „sprzeczny z ogólnie przyjętą oceną takich spraw jak: zimna wojna, polityczne
i moralne skutki jej działania; propaganda i jej skutki, polski model dialogu władza-
społeczeństwo”⁴⁷. Nalegania cenzorów, by „dla dobra całości wywiadu”⁴⁸ przere-
dagować kontrowersyjne *passusy*, zignorował. W tej sytuacji w Urzędzie – zamiast
cofnięcia zgody na druk – dopuszczono go „na zasadzie «wyjątku»”⁴⁹. Oprócz przy-
bliżenia okoliczności tej decyzji w biuletynie pomieszczone zostały tekst wywiadu
(z zaznaczeniem kwestionowanych fragmentów) i objaśnienia użytych w nim pojęć
(tj. zimna wojna, konflikt północ – południe, dialog władza – społeczeństwo, społec-
zeństwo – władza). W zbliżającej się dekadzie *casus* Osmańczyka wciąż zachowy-
wał status szczególnego przypadku, a nie precedensu.

46 AAN, GUKPPiW 1275 (214/19), t. 3, s. 2.

47 Tamże, s. 3.

48 E.J. Osmańczyk, [Wywiad], rozm. A. Buss, „ITD” 1977, nr 39 (z 25 września), s. 3, 6–7.

49 AAN, GUKPPiW 1275 (214/19), t. 3, s. 3.

Od twórcy *Rzeczypospolitej Polaków* oczekiwano w GUKPPiW współpracy, natomiast Władysława Machejka (od 1952 roku redaktora naczelnego „Życia Literackiego”, przedstawiciela najwyższych władz PZPR i w latach 1957–72 posła na Sejm PRL) – chroniono. Do tomu wspomnień *Z wojny tej, wojny złej...* cenzorzy (w marcu 1978 roku) nie zgłaszali zastrzeżeń. Ich celem było zawężenie pola krytyki i wykluczenie najbardziej zapalczywych z potencjalnych polemistów. Nad pozycją, której już na etapie druku fragmentów towarzyszyły nieprzychylnie reakcje⁵⁰, po wydaniu nakładem „Czytelnika” w końcu marca 1978 roku rozciągnięty został specjalny parasol. W instruktażu czytamy:

Celem niniejszej informacji jest zwrócenie uwagi, iż po ukazaniu się książki możemy się spotkać z niewybredną i napastliwą polemiką z autorem, podobnie, jak czyniono to przy okazji książki Z. Ziółka *Od okopów do barykad*. Celem tych wypadów może być obrona ludzi i działań skompromitowanych i ukrycie prawdy o bolesnych wydarzeniach, za które winę ponosi polska reakcja⁵¹.

Dodatkową pomoc stanowiła kopia wstępu do książki Machejka, który napisał Władysław Ważniewski (historyk dziejów najnowszych, związany z Wyższą Szkołą Nauk Społecznych przy KC PZPR). Potraktowano ten tekst jako wyznacznik „pożądanego kierunku ewentualnych recenzji”⁵².

W kwietniu 1978 roku, z naciskiem na kształtowanie recepcji, w „Informacjach Instruktażowych” komentowany był *Pamiętnik moich książek* Romana Bratnego. Oceniano tę retrospektywną prozę przez pryzmat powieści *Kolumbowie. Rocznik 20*, która od ogłoszenia w 1957 roku niezmiennie cieszyła się popularnością⁵³, poświadczoną wielokrotnymi wznowieniami, także w latach siedemdziesiątych. Po skorygowaniu niedoskonałości *Pamiętnika* w okresie poprzedzającym publikację

50 Zob. AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 158. Tu m.in.: „Fragmenty książki były drukowane w «Życiu Literackim» w kilku ostatnich latach. Niektóre z nich, w których autor zawarł krytyczny opis zachowań ludzi z organizacji AK, wywołały protesty i odwołania byłych akowców. (List jednego z nich Machejek cytuje w książce). Sprzeciw wywołały wyrażone przez Machejka opinie o niektórych akowskich konspiratorach, o ich powikłanych życiorysach, o prowadzonej przez nich antylewicowej działalności (z mordowaniem komunistów włącznie) i o kompromitujących ich organizację (m.in. 106 Dywizję AK) kontaktach z okupantem”.

51 Tamże, s. 158. Osobny instruktaż, dotyczący książki Z. Ziółka *Od okopów do barykad*, również znalazł się w *Indeksie*.

52 Tamże, s. 158. [W. Ważniewski], *Słowo wstępne*, s. 159–160.

53 O powieści, nosicielce AK-owskiego mitu, zob. np. M. Zaremba, „Im się zdaje, że zapomniemy. O nie!” *Rodowody rewolucji*, „Teksty Drugie” 2016, nr 6, s. 153–202; S. Melkowski, *Charyzmat Kolumbów (o prozie Romana Bratnego)*, „Miesięcznik Literacki” 1972, nr 7, s. 56–60.

cenzorzy odnosili się do wydania z dużą dozą wyrozumiałości⁵⁴. Zasadniczo oceniali tom pozytywnie, komplementowali za „żartobliwą i przewrotną formułę stylistyczną” i rozległość problematyki⁵⁵. Ostrzegali przy tym, że pewne dwuznaczne sformułowania wykrojone z tej obszernej całości posłużyć mogą jako pretekst do snucia refleksji o problemach AK-owskich czy o kondycji literatury poddanej presji polityki. Jako udaremioną próbę rozpowszechniania tego rodzaju komentarza wskazywali felieton Krzysztofa Teodora Toeplitza (KTT), który miał się ukazać na łamach tygodnika „Kultura”. Potrzebę ingerencji uzasadniał cytując z zakwestionowanego tekstu Toeplitza, w którym padała m.in. taka konstatacja:

Bratny jest wyznawcą tej doktryny pisarskiej, wobec której najczęściej składano zapewnień o jej ludzkiej i społecznej przydatności, o jej roli konstruktywnej, żeby nie powiedzieć „inżynierskiej”. Ironia więc polega na tym, że będąc rejestrem pisarskich bojów i doświadczeń, jego najnowsza książka jest również spisem okaleczeń, ran, zadanych konstruktywnej roli literatury, krzywd kulturalnych, powstałych w ciemnych podmuchach „zimnej wojny”⁵⁶.

Teatr pod kontrolą

Instruktaże z kręgu spraw teatru, które w połowie 1979 roku zachowały status aktualnych, nie dotyczyły (przynajmniej bezpośrednio) zagadnień związanych z funkcjonowaniem renomowanych, profesjonalnych zespołów czy inscenizacji powszechnie znanych dzieł. Ukierunkowane były na młodzieżowy i amatorski ruch teatralny oraz sztuki współczesnych polskich autorów, osadzone w realiach drugiej wojny światowej. Ten, który ukazał się z datą 5 czerwca 1978 roku, poruszał problematykę zindeksowaną później pod hasłem „Widowiska” wraz z adnotacją: „o możliwości scenicznej interpretacji utworu, w sposób zmieniający jego dotychczasową wymowę”⁵⁷. Formułowane wnioski wynikały z kontroli spektaklu przygotowanego przez „Grupę Chwilową”, studencki teatr działający w Lublinie (pod auspicjami Zarządu Wojewódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, SZSP).

54 Np. „Oczywiście przy poruszaniu się w materii tak skomplikowanej i złożonej, zamieszczając spory materiał faktograficzny i anegdotyczny – nie udało się autorowi uniknąć w niektórych przypadkach dwuznaczności ocen i sądów (niekiedy może nawet zamierzonej). Część z nich została wytonowana przez ingerencje (zob. «Informacja» nr 1/78 z dnia 2 stycznia br.), część jednak pozostała”. AAN, GUKPPIW 1383 (248/12), s. 180.

55 AAN, GUKPPIW 1383 (248/12), s. 179. Tu także: „Jest to rodzaj kroniki przeżyć osobistych i zarazem kalejdoskop problemów społeczno-politycznych w okresie od wyzwolenia aż po dzień dzisiejszy. Tak szeroko zakrojona praca podejmuje próbę analizy wielu spraw z najnowszej historii o wyraźnym piętnie «rozrachunkowym»”.

56 Tamże, s. 180.

57 AAN, GUKPPIW 2278 (249/16), s. 138.

Przyczyną cenzorskiego wkroczenia była sztuka pt. *Polonez*, zrealizowana na podstawie wiersza Włodzimierza Majakowskiego⁵⁸, według scenopisu Witalisa Romejki. Rzecz miała być wystawiona – w charakterze imprezy towarzyszącej – podczas drugiej edycji Konfrontacji Młodego Teatru (organizowanych 27–30 czerwca 1978 roku w Lublinie w ramach VI Festiwalu Kultury Studentów PRL). W „Informacjach Instruktażowych” zaznaczano, że tekst rozpisany na role poprzedzały didaskalia, w których wykorzystano broszurkę Reginy Skoczkowej⁵⁹, wydaną ponad 20 lat wcześniej w serii „Biblioteka Repertuarowa – Centralny Dom Twórczości Ludowej”, w cyklu „Z Doświadczeń Zespołów Amatorskich”. Ta afirmatywna – zdawałoby się – interpretacja radzieckiego klasyka nie została jednak dopuszczona na scenę. Po analizie scenopisu cenzorzy stwierdzali:

Tak rozpracowany fragment widowiska pozwala na różne interpretacje – poczynając od odczytania go jako parodii ruchu świetlicowego lat pięćdziesiątych kończąc zaś na rozumieniu go jako krytyki aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, jako zarzutu odejścia naszej partii od zasad leninowskich⁶⁰.

Zespół Instruktażu i Dokumentacji w pełni podzielał decyzję w tej sprawie, podjętą w Lublinie. Dodawał przy tym:

Naszym zdaniem o słuszności interpretacji przesądza fakt, iż właśnie to ostatnie odczytanie byłoby wśród widzów najpowszechniejsze. Piszemy o tej sprawie jako o przykładzie sytuacji, w której nie tekst, a inscenizacja (forma upowszechnienia dobrego tekstu) zdecydowały o konieczności naszego wkroczenia⁶¹.

Z innym zadaniem mierzyli się redaktorzy „Informacji Instruktażowych” z 5 lipca 1978 roku, kiedy pisali o Teatrze Ósmego Dnia z Poznania (założonym w 1964 roku przez studentów filologii polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza). Rozpoczynali od takiej zapowiedzi:

Poniżej podajemy kilka faktów, które spowodowały powstanie obowiązującego zalecenia nr 57 w Dziale XII⁶².

58 W. Majakowski, *Rozmowa z towarzyszem Leninem*, przeł. A. Ważyk, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Warszawa 1949, s. 313.

59 [R. Skoczkowa], *Jak urządziliśmy wieczór poezji Majakowskiego*, Warszawa 1956 (nakład: Centralny Dom Twórczości Ludowej).

60 AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 217.

61 Tamże, s. 217.

62 AAN, GUKPPiW 1383 (248/130), s. 86. Odesłanie do *Książki zapisów i zaleceń*, w której 26 czerwca 1978 roku Wiceprezes GUKPPiW, Edward Adamiak, komunikował: „Wszystkie materiały dot. „Studenckiego Teatru 8-Dnia” należy konsultować z kierownictwem GUKPPiW. Zalecenie jest przeznaczone tylko do wiadomości cenzorów”. AAN, GUKPPiW 1313 (226/13), s. 3.

Punktem wyjścia do dalszych, zajmujących około strony maszynopisu, wyjaśnień była wzmianka o sztuce *Przecena dla wszystkich*⁶³, zaprezentowanej przez poznańską młodzież podczas wspomnianych wyżej Konfrontacji Młodego Teatru w Lublinie. Powiadamiano, że w czasie tej imprezy „członkowie zespołu rozsiewali pogłoski o rzekomo politycznym charakterze zastosowanych wobec nich represji”⁶⁴. Według redaktorów „Informacji” był to kamuflaż maskujący „wybryki o charakterze chuligańskim”, tj. pobicie kontrolera MZK w Warszawie. To za ten czyn, jak tłumaczono w biuletynie, poznańscy aktorzy zostali zatrzymani przez Milicję Obywatelską, ukarani skierowaniem wniosków do kolegium i zawieszeni w prawach członkowskich SZSP. Twierdzenie – jakoby zablokowanie wystawienia *Przeceny dla wszystkich* na XIV Łódzkich Spotkań Teatralnych (odwołanych przez organizatora, tj. Zarząd Główny SZSP) było kolejną szykaną – uznane zostało przez cenzorów za równie nieprawdziwe, jak plotki o rzekomych planach likwidacji Teatru Ósmego Dnia.

W instruktażu nie wspomniano ani o walorach artystycznych spektaklu, ani o tym, że widzowie i krytycy dostrzegali w nim na równi – wyzwanie rzucone teatralnym konwencjom i stanowczy protest przeciw wszelkim przejawom społecznego nacisku na jednostkę twórczą⁶⁵. Pominięte też zostały fakty, które były najistotniejszym powodem studenckich kłopotów: zaangażowanie (po styczniu 1976 roku) w akcję zbierania podpisów pod protestami w sprawie zmiany Konstytucji czy (po czerwcu 1976 roku) wsparcie dla działaczy Komitetu Obrony Robotników (KOR) w pomocy ofiarom represji po robotniczym buncie w Ursusie i Radomiu. Cel instruktażu sprowadzał się zatem nie tylko do naświetlenia sytuacji zespołu z perspektywy władz, ale też do przyznania tej narracji wyłączności w przestrzeni publicznej.

63 Sceniczna adaptacja poematu T.S. Eliota *East Cooker* w przekładzie M. Sprusińskiego i w reżyserii L. Raczka. Pierwszy publiczny pokaz spektaklu odbył się 22 marca 1977 roku, a premiera – ze względu na cenzuralne zastrzeżenia – dopiero 8 czerwca 1977 roku.

64 AAN, GUKPPiW 1383 (248/130), s. 86.

65 Np. T. Nyczek pisał, że „jest to spektakl «po wyborze». – Bodaj najtrudniejszym z możliwych, ale w sytuacji tego teatru najuczciwszym: mówienia prawdy o sobie i świecie bez taryfy ulgowej, [...] bez względu na konsekwencje”. T. Nyczek, *Czarny polonez*, [w:] *Teatr Ósmego Dnia. Wybór tekstów krytycznych*, Warszawa 1979, s. 6. Wspomniany wyżej cenzorski zapis przełożył się w praktyce na zakaz ogłaszania tego typu opinii, za wyjątkiem niskonakładowych, środowiskowych tygodników lub (jak w przypadku cytowanego tekstu) „druków do użytku wewnętrznego”, wydawanych przez SZSP (w nakładzie nie większym niż 99 egzemplarzy).

Polityczno-propagandowe przesłanie, determinujące kształt wskazówek konstruowanych na podstawie kontroli teatrów studenckich, wyraźnie dominowało też w materiałach dotyczących profesjonalnych wystawień (uwzględnionych w omawianym *Indeksie*). Wyróżnikiem tych drugich był temat historyczny, a dokładnie – problematyka drugiej wojny światowej. Artystycznemu nicowaniu nieodległej przeszłości cenzorzy nie mogli zapobiec, u progu ósmej dekady wciąż jednak dokładali starań, aby zniwelować niepożądane efekty tego zjawiska. W „Informacjach Instruktażowych” przypominano o procedurach poprzedzających dopuszczenie do premiery, o potencjale scenicznych środków wyrazu, o monitorowaniu recepcji spektakli.

30 stycznia 1979 roku w biuletynie zamieszczone zostały uwagi na temat sztuki, której tytuł wraz z nazwiskiem autora trafił później do *Indeksu* w postaci hasła: „*Wódz* – Ryszard Marek Groński”. Sam tekst, aczkolwiek oceniany jako kontrowersyjny, uzyskał w Urzędzie aprobatę. Kwitowała to wzmianka z ważnym dopowiedzeniem:

W tekście sztuki Zespół Widowisk dokonał tylko kilku niewielkich skreśleń, kierując się zapisem dot. przywódców II Rzeczypospolitej (IX-5). Uwzględniając wymogi dramatu zakładano, że właściwa inscenizacja i reżyseria pokaże intencje autora⁶⁶.

Wspomniane ingerencje – według obowiązujących norm – powinny być uwzględnione przez lokalne oddziały GUKPPiW, do których kompetencji należało wyrażenie zgody na rozpoczęcie prac inscenizacyjnych w poszczególnych miastach, a później – na premierę. Zgodnie z zapisem wymagane były nadto konsultacje z wojewódzkimi i stołecznymi zwierzchnikami. Tymczasem w przypadku *Wodza* w trybach kontaktów centrala – teren pojawił się zgrzyt. Pracownicy placówki w Tarnowie dopuścili do prapremiery⁶⁷ z pominięciem obu dyrektyw. Krytyka tego zaniedbania łączyła się z dobitnie sformułowanym *memento*:

Ceniąc samodzielność pracowników Oddziałów jednocześnie przypominamy o konieczności sygnalizowania tego typu spraw kierownictwu Delegatur [wojewódzkich]. Powinno to być zasadą i praktyką powszechnie stosowaną w pracy Oddziałów. Podejmowanie samodzielnych decyzji w wyżej przedstawionych i podobnych sprawach jest przekraczaniem kompetencji Oddziałów⁶⁸.

66 AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 23. Mowa o *Książce zapisów i zaleceń*, rozdział IX. Kultura-historia.

67 M. Groński, *Wódz*, reż. A. Rozhin. Premiera: Tarnów, Tarnowski Teatr im. Ludwika Solskiego, 20 grudnia 1978 r.

68 AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 26.

Pouczenie poprzedzał wywód o utworze, którego głównym bohaterem był Edward Rydz-Śmigły. Odautorska opinia, że jest to refleksja o „nieuchronności klęski pewnej koncepcji rządzenia Polską, myślenia o Polsce”⁶⁹, nie przekonywała cenzorów. Postać dobiegającego schyłku życia marszałka mogła ich zdaniem prowokować tyleż do historycznej zadumy, co do współczucia i zrozumienia egzystencjalnego dramatu. Zwłaszcza jeśli w inscenizacji zostałyby wykorzystane – jak to planowano w łódzkim Teatrze Nowym⁷⁰ – archiwalne kroniki filmowe, akcentujące popularność i społeczne uznanie dla Rydza-Śmigłego. Wytykano Grońskiem, że jego artystyczne wizje „pomniejszają osobistą – i całego obozu sanacji – odpowiedzialność za klęskę wrześnieiową”⁷¹. Podkreślano, że ambiwalentne odczucia towarzyszące lekturze tekstu mogą przełożyć się na skrajnie różne reżyserskie interpretacje. Redaktorzy „Informacji” podpowiadali też, w jaki sposób na etapie scenicznej realizacji wykluczać (a przynajmniej tonować) próby pozytywnego przewartościowania bohaterów wzorowanych na przywódcach międzywojennej Polski. W przypadku *Wodza* taki zabieg nie kończył się na zakwestionowaniu niewielkich fragmentów dialogów oraz wiersza wybrzmiewającego w zakończeniu sztuki. Należało jeszcze delikatnie podsunąć sugestię, aby do inscenizacji wprowadzić elementy groteski, a poprzez grę aktorską narzucić całości wydźwięk „ironiczny czy wręcz ośmieszający”⁷². To wrażenie mieli potęgować recenzenci, od których oczekiwano skupienia na literackich walorach utworu i osobie jego autora.

Jeśli w sztuce Grońskiego wskazywano słabe strony, to w tej napisanej przez Bohdana Urbankowskiego, pt. *Więcej niż przetrwanie*⁷³, dopatrywano się ich zdecydowanie więcej. Redaktorzy periodyku sygnalizowali związane z tym problemy już w końcu stycznia 1979 roku⁷⁴. Niespełna trzy tygodnie później, 20 lutego 1979

69 Tamże, s. 23.

70 M. Groński, *Wódz*, reż. A. Wanat. Premiera: Łódź, Teatr Nowy, 24 lutego 1979 r.

71 AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 23.

72 Tamże, s. 24.

73 Zdaniem A. Szałagan (*Urbankowski Bohdan*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, Warszawa 2003, s. 444) tytuł utworu: *O coś więcej niż przetrwanie*, współautor: Grzegorz Królikiewicz, forma gatunkowa: scenariusz serialu TV, prapremiera pt. *Więcej niż przetrwanie*, Wałbrzych, Teatr Dramatyczny 1979. W *Encyklopedii Teatru Polskiego* (<https://encyklopediateatru.pl/autorzy/2401/bohdan-urbankowski> [dostęp: 16.05.2022]) sztuka nieodnotowana w dorobku autora. W bazie *Film Polski O coś więcej niż przetrwanie* (<https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=521825> [dostęp: 17.12.2022]) odnotowano: *O coś więcej niż przetrwanie*. Scenariusz: B. Urbankowski, współpraca scenariuszowa: B. Świątkiewicz. Spektakl TV w 2 częściach. Reżyseria: G. Królikiewicz. Rok produkcji 1978. Premiera 1981.

74 Zob. AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 34. Tu w (pominiętej w *Indeksie*) „Informacji Instruktażowej” 1979, nr 4 z 30 stycznia komunikowano: „Ostatnio także pracownik Oddziału w Wałbrzychu – po konsultacji z władzami wojewódzkimi – wystawił zgodę na wystawienie w miejscowym teatrze sztuki Bohdana Urbankowskiego *Więcej niż przetrwanie* o gen. Grocie-Roweckim (jednym z bohaterów sztuki jest ks. Zieja). Delegatura we Wrocławiu dowiedziała

roku, zamieścili na swoich łamach analizę sporządzoną przez Zespół Widowisk⁷⁵. Dramat, skonstruowany wokół losów generała Stefana Roweckiego „Grota”, przedstawiono w niej jako „tendencyjny”, dopuszczający odczytanie jako głos „usprawiedliwiania prawicowych ugrupowań podziemnych”, a więc sprzeczny z treścią zapisu⁷⁶. O ile samemu tekstowi przyznawano w GUKPPiW pewne „walory poznawcze” i patriotyczne, o tyle po próbie generalnej w Teatrze Dramatycznym w Wałbrzychu zapadła decyzja, że inscenizacja, która „gloryfikuje AK, postać «Grota» kreuje na romantyka narodowego” nie otrzyma zgody na premierę⁷⁷.

Instruktaż – zakończony wzmianką, że teatr w Wałbrzychu raczej zmieni kształt spektaklu, niż zrezygnuje z wystawienia – najwyraźniej nie wystarczył. W odpowiedzi na rozliczne pytania z krajowych Delegatur i Oddziałów temat powrócił w „Informacjach Instruktażowych” z 19 marca 1979 roku. Poza króciutkim wstępem resztę numeru wypełniło obszerne opracowanie, przygotowane w Wyższej Szkole Nauk Społecznych (przy KC PZPR). Pod tekstem zatytułowanym *Stefan Rowecki – GROT*⁷⁸ podpisał się doc. dr hab. Ryszard Nazarewicz. Zestawienie podstawowych danych biograficznych podporządkował wywodowi, w którym historię zdominowały względy ideologiczno-polityczne. Jeśli szeregowi cenzorzy mieli wcześniej wątpliwości, jak postrzegać dowódcę AK, to Nazarewicz po jednej stronie szali kładł tylko „nieugiętą postawę antyniemiecką”, po drugiej antykomunizm i wrogość wobec Polski Ludowej⁷⁹. Temu wartościowaniu na dłużej nadano w *Indeksie* moc obowiązującą.

się o tym dopiero przy konsultacji tekstu programu do tej sztuki”. Dalej, niemal dosłownie powtórzona uwaga, sformułowana w instruktażu dotyczącym sztuki Grońskiego, tj.: „Ceniąc samodzielność i odpowiedzialność pracowników Oddziałów wyrażamy jednocześnie opinię, że udzielanie zezwolenia na wystawienie sztuk o takiej treści i specyficznej nośności politycznej powinno być poprzedzone konsultacją z kierownictwem Delegatury (a nie tylko z miejscowymi władzami). Sygnalizowanie tego typu i podobnych spraw kierownictwom Delegatur powinno być zasadą i praktyką powszechnie stosowaną w pracy Oddziałów”.

75 AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 52–54.

76 Tamże, s. 53. Podobnie jak w przypadku *Wodza* Grońskiego, odniesienie do *Książki zapisów i zaleceń*, rozdział IX. Kultura-historia.

77 Tamże, s. 53–54.

78 Tamże, s. 80–88.

79 Tamże, s. 87. Tu m.in.: „niezmiennie i konsekwentnie reprezentował [Rowecki] tendencje antykomunistyczne i antyradzieckie i był rzecznikiem niebezpiecznych i szkodliwych dla Polski dążeń do storpedowania zawartego przez Sikorskiego układu polsko-radzieckiego i zastąpienia go stanem wojny między Polską i ZSRR. Nie potrafił, lub nie chciał dostrzec jednej, realnej perspektywy ocalenia i wyzwolenia zagrożonego zagładą narodu w zwycięstwie Związku Radzieckiego nad Rzeszą hitlerowską oraz najbardziej odpowiadającej interesom narodowym Polski drogi sojuszu ze Związkiem Radzieckim”.

Konteksty i wnioski

Sporządzony w połowie 1979 roku *Indeks* do „Informacji Instruktażowych” ma dla współczesnych badaczy walor interesującej próbki węzłowych problemów instytucjonalnej cenzury. Nie wystarcza do oddania całej złożoności działań podejmowanych w GUKPPiW. Znaleźć w nim jednak można wskaźniki tych newralgicznych obszarów, które – w obrębie szeroko rozumianej humanistyki – powodowały wówczas najwięcej komplikacji w funkcjonowaniu systemu kontroli słowa. Zespół Instruktażu i Dokumentacji, firmujący to zestawienie, odgrywał bardziej rolę pośrednika niż autora. Był odpowiedzialny za wdrażanie i koordynację dyrektyw, które zapadały w gabinecie prezesa (w 1972–1990 Stanisława Kosickiego) i kierowników poszczególnych jednostek organizacyjnych GUKPPiP oraz różnego szczebla instancji PZPR, ministerstw i innych agend rządowych, w tym organów bezpieczeństwa.

Od redaktorów biuletynu w dużym stopniu zależało to, czy i jak szeregowi cenzorzy poradzą sobie z interpretacją dynamicznych, nieprecyzyjnych, nierzadko wewnętrznie sprzecznych zapisów i wytycznych. Zagadnienia związane z kontrolą literatury i teatru stanowiły pokaźną, prawie trzecią część instruktaży, którym nadano status aktualnych. Na tle omówień pozostałych dziedzin widać, że sztuka słowa (drukowanego i mówionego) postrzegana była w Urzędzie jako wyjątkowo trudna do skontrolowania hybryda.

Z jednej strony odmawiano jej artystycznej autonomii, traktowano jak historyczny czy publicystyczny dyskurs, stawiano wymogi natury formalnej (doprecyzowane w *Indeksie* np. w postaci: „encyklopedyczne wydawnictwa”, „graficzne materiały”, „rozpowszechnianie”, „stopka drukarska”, „konsultacje”). Zakładano, że kształtuje obraz rzeczywistości podobnie jak – również zindeksowane – książki politologiczne, naukowe ujęcia dziejów najnowszych czy kombatanckie wspomnienia⁸⁰. Dokładano starań, aby fabularnym czy fabularyzowanym wątkom, esejistycznym refleksjom, prozie wspomnieniowej, dramaturgicznym didaskaliom i dialogom wytyczyć granice swobody tak samo dokładnie, jak np. przekazom o bilansie płatniczym i rozrachunkowym Polski, o obrocie walutami, działalności Pexexu czy sieci sklepów sprzedających mięso po cenach komercyjnych.

80 Np. M. Gulczyński, *Spór o przyszłość. Krytyka burżuazyjnych alternatyw komunizmu*, Warszawa 1978; A. Michalska, *Podstawowe prawa człowieka w prawie wewnętrznym a Pakty Praw Człowieka*, Warszawa 1976; J.J. Terej, *Na rozstajach dróg – Ze studiów nad obliczem i modelem Armii Krajowej*, Wrocław 1978; J. Tobiasz, *Stronnictwo Pracy i Kościół wobec dokonujących się przemian społeczno-ustrojowych w Polsce w latach 1945–1947* [artykuł], „Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych” 1978, nr 20, s. 42–53; nadto ze wspomnień: K. Łubieński, *Kartki z wojny*, Warszawa 1976, Z. Ziółek, *Od okopów do barykad – Wspomnienia 1939–1945*, Warszawa 1973, wyd. 2, 1976.

Z drugiej strony literatura i teatr były według redaktorów „Informacji Instruktażowych” swoistym polem minowym, gdzie tekst znaczy więcej i inaczej, niżby to wynikało z użytych w nim słów. Z takim nastawieniem zalecali kontrolować nie tylko gatunki liryczne, lecz także epikę i dramat. Z instruktaży przebijała świadomość, że wystarczy jeden nierozważny krok, niewielkie przeoczenie, by doszło do podobnej eksplozji społecznego buntu, jak po inscenizacji *Dziadów* w listopadzie 1967 roku za aprobatą GUKPPIW zrealizowanej przez Kazimierza Dejmka w Teatrze Narodowym⁸¹.

Te nawarstwiającej się koncepcje, zilustrowane tytułami utworów i nazwiskami twórców, Zespół Instruktażu i Dokumentacji przeniósł z siódmego w ósme dziesięciolecie. *Indeks* do „Informacji Instruktażowych” miał uwolnić urzędników od balastu niewiążących ich już norm i ułatwić rozeznanie w aktualnych. Z dzisiejszej perspektywy widać w nim raczej symptomy przeciążenia systemu prewencyjnej kontroli słowa, rozwijanego od prawie 35 lat. Mnożenie szczegółowych wytycznych (nawet z włączeniem procedur niszczenia) nie rugowało błędnych decyzji podejmowanych na terenie całego kraju. Iluzoryczne liberalizacje przepisów nie powstrzymywały rozwoju konspiracyjnych oficyn i publikacji wydawanych bez debitu, w tzw. drugim obiegu. W zindeksowanych „Informacjach Instruktażowych” nie wyciągano z tego wniosków. Odpowiedzią na postulaty wolności słowa i artystycznej ekspresji było techniczne nicowanie przepisów i wskazanie pewnej elastyczności w ich stosowaniu.

Bibliografia

- „*Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny*”. *Wybór dokumentów z 1955 r.*, red. K. Budrowska, M. Budnik, W. Gardocki, Białystok 2018.
- Budrowska K., *Wewnętrzne pismo cenzury. „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny” w latach 1952–1955*, [w:] *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX wieku*, Białystok 2014.
- Gardocki W., *Rekonstrukcja. Jak cenzurowano „Obłąd” Jerzego Krzysztonia*, [w:] tegoż, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX w.*, Warszawa 2019.
- Głowiński M., *Nowomowa i ciągi dalsze*, Kraków 2009.
- Groński M., *Wódz*, reż. A. Rozhin. Premiera: Tarnów, Tarnowski Teatr im. Ludwika Solskiego, 20 grudnia 1978 r.

81 Zob. B. Tyszkiewicz, *Lekcja „Dziadów” w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Inszenizacja Kazimierza Dejmka w dokumentacji państwowej cenzury*, [w:] „*Sztuka czytania między wierszami*”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Warszawa 2016, s. 77–108.

- Groński M., *Wódz*, reż. A. Wanat. Premiera: Łódź, Teatr Nowy, 24 lutego 1979 r.
- Gulczyński M., *Spór o przyszłość. Krytyka burżuazyjnych alternatyw komunizmu*, Warszawa 1978.
- Konwicky T., *Kalendarz i klepsydra*, Warszawa 1976.
- Kotowska-Kachel M., *Zakładnik. Nie tylko o cenzurowaniu Andrzeja Szczypiorskiego w latach 1966-1989*, [w:] „Sztuka czytania między wierszami”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Warszawa 2016.
- Krasoń P., *Akta Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w zasobie Archiwum Akt Nowych*, [w:] *Literatura w granicach prawa (XIX–XX w.)*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lul, Warszawa 2013.
- Łubieński K., *Kartki z wojny*, Warszawa 1976.
- Majakowski W., *Rozmowa z towarzyszem Leninem*, przeł. A. Ważyk, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*. Warszawa 1949.
- Melkowski S., *Charyzmat Kolumbów (o prozie Romana Bratnego)*, „Miesięcznik Literacki” 1972, nr 7.
- Michalska A., *Podstawowe prawa człowieka w prawie wewnętrznym a Pakty Praw Człowieka*, Warszawa 1976.
- Moczarski K., *Gaspräche mit dem Henker*, przeł. M. Weber, Düsseldorf 1977.
- Moczarski M., *Rozmowy z katem*, „Odra” 1972, nr 4–12; 1973, nr 1–12; 1974, nr 1–2.
- Nyczek T., *Czarny polonez*, [w:] *Teatr Ósmego Dnia. Wybór tekstów krytycznych*, Warszawa 1979.
- Osmańczyk E.J., [Wywiad], rozm. A. Buss, „ITD” 1977, nr 39 (z 25 września).
- Perkowski P., *Pół wieku z cenzurą. Przypadek Tadeusza Konwickiego*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 2.
- [Skoczkowa R.], *Jak urządziliśmy wieczór poezji Majakowskiego*, Warszawa 1956.
- Szałagan A., *Urbankowski Bohdan*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, Warszawa 2003.
- Szczypiorski A., *Kazimierza Moczarskiego „Rozmowy z katem”*, „Odra” 1972, nr 4.
- Terej J.J., *Na rozstajach dróg – Ze studiów nad obliczem i modelem Armii Krajowej*, Wrocław 1978.
- Tobiasz J., *Stronnictwo Pracy i Kościół wobec dokonujących się przemian społeczno-ustrojowych w Polsce w latach 1945–1947* [artykuł], „Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych” 1978, nr 20.
- Tyszkiewicz B., *Lekcja „Dziadów” w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Inscenizacja Kazimierza Dejmka w dokumentacji państwowej cenzury*,

[w:] „Sztuka czytania między wierszami”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Warszawa 2016.

Tyszkiewicz B., *Sztuka czytania między wierszami. Z problematyki cenzorskich instruktaży drugiej połowy lat siedemdziesiątych*, [w:] „Sztuka czytania między wierszami”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965–1989*, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Warszawa 2016.

Wiśniewska-Grabarczyk A., *Archiwalia „pionierskiego” okresu powojennej cenzury. Literatura w poufnych biuletynach urzędu cenzury (1945–1951)*, „Sztuka Edycji” 2021, nr 2.

Wiśniewska-Grabarczyk A., „O wyższy poziom pracy nad książką” – biuletyny urzędu cenzury z lat 1945–1956 w perspektywie literaturoznawczej. *Rekonesans*, [w:] *Cenzura w PRL. Analiza zjawiska*, red. K. Kamińska, Z. Romek, Warszawa 2017.

Zaremba M., „Im się zdaje, że zapomnimy. O nie!” *Rodowody rewolucji*, „Teksty Drugie” 2016, nr 6.

Ziółek Z., *Od okopów do barykad – Wspomnienia 1939–1945*, Warszawa 1973, wyd. 2, 1976.

Źródła internetowe

Encyklopedia Teatru Polskiego, <https://encyklopediateatru.pl/autorzy/2401/bohdan-urbanowski> [dostęp: 16.05.2022].

O coś więcej niż przetrwanie, <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=521825> [dostęp: 17.12.2022].

Dokumenty archiwalne

AAN, GUKPPiW 1250 (210/2), s. 2–3.

AAN, GUKPPiW 1247 (207/17), s. 5.

AAN, GUKPPiW 2277 (210/6).

AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 114–115.

AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 116–139.

AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 114.

AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 44.

AAN, GUKPPiW 1416 (249/25), s. 109–111.

AAN, GUKPPiW 1221 (199/13), s. 136.

AAN, GUKPPiW 1221 (199/13), s. 51.

AAN, GUKPPiW 1243 (207/13), s. 43.

AAN, GUKPPiW 1273 (214/17), s. 144.

- AAN, GUKPPiW 1244 (207/14), s. 2.
AAN, GUKPPiW 1244 (207/14), s. 5.
AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 192.
AAN, GUKPPiW 1275 (214/19), t. 3, s. 3.
AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 158.
AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 180.
AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 179.
AAN, GUKPPiW 2278 (249/16), s. 138.
AAN, GUKPPiW 1383 (248/12), s. 217.
AAN, GUKPPiW 1383 (248/130), s. 86.
AAN, GUKPPiW 1313 (226/13), s. 3.
AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 23.
AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 26.
AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 34.
AAN, GUKPPiW 1410 (249/15), s. 52–54.

Streszczenie

U schyłku lat siedemdziesiątych część poufnych instruktaży przeznaczonych dla pracowników Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk poddana została ewaluacji. Znakomita większość „Informacji Instruktażowych”, cenzorskiego biuletynu od 1976 roku ukierunkowanego na szeroko rozumianą humanistykę, straciła moc wykładni obowiązujących przepisów i miała ulec zniszczeniu. Orientacji w pozostałych, wciąż aktualnych, wytycznych służył Indeks haseł, w którym około 30 procent stanowiły pozycje z zakresu literatury i teatru. Przedmiotem artykułu są tytuły, twórcy i problemy uwzględnione w tym zestawieniu oraz specyfika ich kontroli.

Słowa kluczowe: recepcja literatury w PRL (przełom lat 70. i 80.), recepcja teatru w PRL (przełom lat 70. i 80.), Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPiW), biuletyny cenzorskie, temat historyczny a cenzura.

On the threshold of the eighth decade. On literary issues in the censor's „Instructional Information” from 1979

Summary

At the end of the seventies some of the confidential instructions, intended for the employees the Main Office for the Control of the Press, Publications, and Public Performances (GUKPPiW), was subjected to an evaluation. A great majority of the “Instructive Information”, a censorship bulletin that had been focused on widely understood human sciences since 1976, lost its validity as an extensive interpretation of the law and was set to be destroyed. Afterwards, what made it possible to navigate through the remaining and still official rules was The Entry Index, 30 per cent of which consisted of literature- and theatre-themed entries. The focus of this article is placed on the titles, creators and matters contained within the aforementioned document and the specifics of how they were controlled.

Keywords: reception of Literature in Polish People's Republic (the turn of 70s. and 80s.), Reception of Theatre in Polish People's Republic (the turn of 70s. and 80s.), The Main Office for the Control of the Press, Publications, and Public Performances (GUKPPiW), Censorship bulletins, Historical themes and censorship.

Biogram

Beata Tyszkiewicz – dr, adiunkt w Pracowni Dokumentacji Literatury Współczesnej Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie. Współautorka słowników biobibliograficznych: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury* (1994–2007), *Polscy pisarze i badacze literatury* (2011–2016), obecnie uczestniczy w projekcie pt. *Polscy pisarze i badacze literatury XX i XXI wieku. Cyfrowy słownik biobibliograficzny*. Autorka studiów, artykułów i recenzji poświęconych głównie twórczości Jerzego Zawieyskiego oraz zagadnieniom PRL-owskiej cenzury. Publikowała teksty m.in. na łamach „Zeszytów Historycznych”, „Pamiętnika Literackiego”, „Tekstów Drugich” i „Sztuki Edycji” oraz w książkach zbiorowych wydawanych w serii „Badania Filologiczne nad Cenzurą PRL”.